

# Razem pod żaglami

- dobór Regionalnej Sekcji Żeglarki niepełnosprawnych w Giżycku nad jeziorem Kisajno - LIPIEC 2012 r.

Wspaniały projekt, cudowne wspomnienia, niezapomniane przeżycia, wiatr u siebie.

Uczestnictwo w turnusie to dni, które pozwoliły na zapomnienie o kłopotach dnia codziennego - niepełnosprawnego.

To nowe nieznanne dotąd wyzwania, pokonywanie własnych słabości, chęć pomocy innym.

Organizator i opiekun grupy u jednej osobie Bogdan Wiśniewski jest pasjonatem żeglarstwa kochającym ludzi.

Nauczylam się Hymnu Żeglarki Niepełnosprawnych, z którego głośno u sercu zapadły słowa: "Wypłynijmy na górbis, niech każdy poczuj, że naszej sprzeczności nic nam nie blokuje" - - -  
Jak było! - teoria!

Bogdan Wiśniewski nauczył nas ogólnych zasad żeglarstwa oraz podstawowych nazw części lądowej jachtu, komend wydawanych załodze, trochę meteorologii (zwracając uwagę na chmury), oraz sterowanie, stawianie grotów, zwijanie żagli (marlowania).

Jak było! - praktyka!

Ubrani u kapoła przywaliłmy D2-tę, a także Venus.

Słuchając komend Kapitana Bogdana, wykonaliśmy wydane polecenie.

Nauczylismy się dyscypliny oraz wzajemnej odpowiedzialności - to



ciuje się będąc w załodze jachtu z osobami obcymi do niedawna  
nazwa "głębki jeziora" - to ogromna wiza i chęć niesienia pomocy.

Bravo!

Dziękuję Bogdanowi Wiśniewskiemu za to, że **JEST!**  
oraz za zorganizowanie wypoczynku dającego wrażeń w siebie  
i postrzeganie życia inaczej osobom niepełnosprawnym.

Nigdy nie przypuszczałam, że "półkna balicyla zęglarstwa", ale  
tak się stało - to pobyt w Giżycku.

W pełni popieram taki rewalizacyjny projekt. Mam nadzieję,  
że latem 2013 roku na obozie "karem pod żaglami"

Kolejne osoby niepełnosprawne biorące w nim udział wierzą  
w swoje możliwości, poczują, że ich sprawności nic nie blokuje"

dziękuję

UCIEŚNICA - MATKA OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ  
Zofie Szatzevska